

Sygn. akt VII U 1234/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Teresa Ogrodnik

Protokolant st. sekr. sąd. Małgorzata Sobczuk

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 roku w Lublinie

sprawy Z. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na dalszy okres

na skutek odwołania Z. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

z dnia 28 kwietnia 2014 roku znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje Z. B. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 marca 2014 roku do 28 lipca 2015 roku.

VII U 1234/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 28.04.2014 r., (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L., po ustaleniu, że Z. B., po dniu 28.02.2014 r., nie jest niezdolny do pracy, odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z tego tytułu (t. II, k. 25 akt rentowych – decyzja poprzedzająca – k. 11 i v. tego tomu).

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji, zarzucając błędną ocenę stanu jego zdrowia i powołując się na dolegliwości neurologiczne (ból (...)) oraz kardiologiczne (k. 2 akt sprawy).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Z. B. urodził się (...), posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe w zakresie mechanizacji rolnictwa, pracował kolejno jako ślusarz (lata 1975 – 78), spawacz (1979 - 91) oraz murarz-tylnkarz (1994-96; praca w terenie, w różnych warunkach temperaturowych, wymagająca chodzenia, schylania, dźwigania, stania) – wniosek o rentę z załącznikami, t. I, 1-11 a. r., wywiad dot. charakteru i rodzaju zatrudnienia – k. k. 15 powołanego tomu.

Od 13.11.1996 r. do 28.02.2014 r. wnioskodawca, w bezpośrednio po sobie następujących okresach, był uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy (t. I, k. 28-29, 48, 63, 72, 96, 138, 140, 148; t. II, k. 11 a. r.).

Ubezpieczony w postępowaniu, w którym po raz ostatni orzeczono mu okresową niezdolność do pracy (01.09.2013 r. – 28.02.2014 r.) powoływał się na takie schorzenia, jak: (...), stan po operacji(...) wznowa, (...), zmiany (...) a także (...) oraz (...) z 2013 r. (t. III, k. 2 i v., 8 i v. dokumentacji orzeczniczolekarskiej). Wówczas komisja lekarska ZUS stwierdziła, że jakkolwiek wnioskodawca zachowuje wydolność oddechowo-krążeniową oraz wydolność statyczno-dynamiczną kręgosłupa, umożliwiającą kontynuowanie zatrudnienia zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, to jednak „stwierdzona zmiana w klp (...) wymaga dalszej diagnostyki i czyni badanego niezdolnym do pracy” na okres dalszych sześciu miesięcy (k. 11 powołanego tomu dok. lek.).

Kolejny wniosek o rentę ubezpieczony złożył 10.02.2014 r. (t. II, k. 15

a. r.). Wówczas powołał się na te same schorzenia, a w zakresie ich obrazu klinicznego odnotowano następujące różnice: schorzenia neurologiczne: przewlekły, z nawracającymi zaostrzeniami, zespół korzeniowy lędźwiowy obustronny (w karcie szpitalnej z tego samego okresu oraz wcześniejszych rozpoznaniach: zespół „ostry”), (...), (...), w stopniu zaawansowanym; przewlekła niewydolność (...): podejrzenie zmiany (...) – obserwacja na oddziale pulmonologicznym z wynikiem negatywnym. W epikryzie hospitalizacji neurologicznej odnotowano występujące od kilku miesięcy bóle i zawroty głowy z epizodami krótkotrwałych zasłabnięć (zaświadczenie neurologa z 02.2014 r. – k. 1 i v., karta leczenia szpitalnego na oddziale neurologicznym z 01.2014 r. – k. 4 i v., karta z oddziału pulmonologicznego – k. 6 i v. t. IV dok. lek.). Na tej podstawie organy orzecznictwa lekarskiego ZUS uznały wnioskodawcę za zdolnego do pracy. Komisja lekarska podniosła w szczególności – w zakresie schorzeń neurologicznych – „że wywołano odruchy ścięgniste kk. dolnych, bez cech czynnego drażnienia korzeni nerwowych, bez ograniczenia ruchomości kręgosłupa i stawów obwodowych, co świadczy o przejściowym charakterze neurologicznych zmian patologicznych”.

W postępowaniu odwoławczym nasilenie istniejących u odwołującego schorzeń, w aspekcie jego zdolności do pracy, zostało poddane ocenie biegłych neurologa i kardiologa.

Biegły kardiolog nie stwierdził u wnioskodawcy niezdolności do pracy, albowiem układ krążenia badanego jest wydolny; nie wystąpiły powikłania naczyniowe, naruszające sprawność organizmu; (...)

i (...) w obecnym stadium zaawansowania wymaga jedynie leczenia farmakologicznego, lecz nie stanowi upośledzenia organizmu skutkującego niezdolnością do pracy (k. 17 i v., 18v. a. s.).

Biegły neurolog w badaniu przedmiotowym, w zakresie objawów patologicznych, stwierdził istnienie objawów korzeniowych (lewostronnych, 60°) w obrębie(...) bólowe ograniczenie(...) oraz brak odruchów skokowych i prawego odruchu kolanowego. Dodatkowo biegły,

na podstawie wyniku badania MR kręgosłupa orzekł, że zmiany zwyrodnieniowe mają postać zaawansowaną i towarzyszą im wielopoziomowe przepukliny tarcz międzykręgowych, co skutkuje przewlekłym zespołem bólowo-korzeniowym.

Na tej podstawie biegły uznał, że nie nastąpiła poprawa stanu zdrowia odwołującego, który z przyczyn neurologicznych nadal jest częściowo niezdolny do pracy w okresie 01.03.2014 r. – 28.07.2015 r. Ocenę taką biegły wyraził również w kontekście danych z wywiadu i historii medycznej badanego (także z leczenia ambulatoryjnego w latach 1991 – 2014), zwłaszcza ujawnionej (aczkolwiek na razie bez wyraźnych objawów klinicznych) niewydolności krążenia mózgowego oraz faktu wielokrotnego leczenia zarówno w ramach prewencji rentowej ZUS (w latach 2006-07, 2010, 2013), jak i szpitalnego

(w latach 2005, 2009-10, 2012, 2014), w tym operacyjnego (1995 r.), które przyniosło jedynie częściową poprawę (k. 16 i v., 36 a. s.).

Sąd uznał, że złożone do akt opinie biegłych umożliwiają dostateczne wyjaśnienie spornej okoliczności, jaką jest istnienie u Z. B. niezdolności do pracy. Każdy z biegłych, w zakresie swojej specjalności, zebrał od badanego wywiad, przeprowadził badanie przedmiotowe i na tej podstawie wyraził swoją opinię, którą opatrzył dostatecznym i przekonującym uzasadnieniem. W powołanych opiniach sąd nie doszukał się sprzeczności, bądź luk, które poddawałyby w wątpliwość zaprezentowane w nich ustalenia.

Takiej oceny nie mogły zmienić zastrzeżenia, jakie względem opinii biegłego neurologa wyartykułował pełnomocnik organu rentowego, w oparciu o spostrzeżenia przewodniczącej komisji lekarskich ZUS (k. 26-27, 45-46 a. s.).

W ramach tych zastrzeżeń wykazywano, że objawy korzeniowe występują u odwołującego jako okresowa (obecnie w fazie remisji) dolegliwość ostra, a więc nie przewlekła; że nie odbiega ona od średniej w populacji wiekowej (istnieje jedynie związany z wiekiem, naturalny i powolny postęp tej dolegliwości); że brak jest upośledzenia krążenia mózgowego; że opiniowany raczej nie leczy się regularnie oraz, że wcześniej niezdolność do pracy była mu ustalana nie z przyczyn neurologicznych, lecz kardiologicznych, a ostatnio pulmonologicznych.

Sąd te zastrzeżenia odrzuca z czysto logicznych przesłanek, albowiem w jego ocenie mają one charakter arbitralny. Bądź, co bądź, autorka zastrzeżeń nie brała udziału w żadnym z ostatnich badań ubezpieczonego – czy to kolegialnie, czy jako orzecznik (t. IV, k. 11 i v. i n.; t. III, k. 7 i v., 10-11; t. II, k. 73 i v., 83 i v. dok. lek.), a jej teza o jedynie okresowym i ostrym, a nie przewlekłym charakterze objawów korzeniowych – wysnuta z ostatniej karty leczenia szpitalnego (t. IV, k. 4 i v. dok. lek.) – nie jest dla sądu przekonująca, jako przeciwna ocenie zarówno biegłego, jak i specjalisty, który leczy wnioskodawcę od 1991 roku (t. IV, k. 1 dok. lek., dokumentacja z tego leczenia – k.).

Z powodu wspomnianego braku bezpośrednich przesłanek, jakimi autorka omawianych zastrzeżeń mogłaby się kierować, trudno również zaaprobować jej stwierdzenie o naturalnym, związanym z wiekiem i nieodbiegającym od średniej nasileniu objawów korzeniowych – zwłaszcza, że tego rodzaju ocena nie została sformułowana uprzednio przez żaden z organów orzeczniczych ZUS. Wszak ubezpieczony przez szereg lat wykonywał ciężką pracę fizyczną, obciążającą kręgosłup.

Tak samo dowolne okazało się stwierdzenie, że „ubezpieczony raczej nie leczy się intensywnie”, skoro od 14 lat regularnie uczęszcza do poradni neurologicznej oraz był sześciokrotnie hospitalizowany, włącznie z leczeniem operacyjnym.

Z kolei na brak upośledzenia krążenia mózgowego zwrócił uwagę sam biegły, zaznaczając jednak, że (obok wspomnianych, przewlekłych objawów korzeniowych odcinka L-S) występuje także zespół bólowy na przestrzeni C oraz brak niektórych odruchów.

Ocena biegłego nie może być też, zdaniem sądu, podważona przez zawarte w zastrzeżeniach stwierdzenie o braku istotnych orzeczniczo odchyżeń od normy, czy też braku znaczącej patologii. Trudno zresztą ocenić, w czym miałyby się przejawiać wspomniana „istotność orzecznicza”, bądź jaką patologię – w konkretnym przypadku wnioskodawcy – należałoby uznać za znaczącą, skoro autorka zastrzeżeń nawet nie próbowała nawiązać do pozostałych okoliczności, jakie z przyczyn legalnych należy wziąć pod uwagę przy ustalaniu niezdolności do pracy, o czym niżej.

Nie jest wreszcie prawdą, że odwołującemu nie orzekano niezdolności do pracy z przyczyn neurologicznych. Co prawda na podstawie lakonicznych uzasadnień opinii lekarzy orzeczników – np. z 15.02.2011 r. oraz z 13.02.2013 r. (t. II, k. 73 i v., 83 i v. dok. lek.) – nie sposób ściśle prześledzić toku ich finalnych ustaleń, niemniej w obydwu powołanych opiniach orzecznicy w pierwszym rzędzie zwracają uwagę właśnie na objawy neurologiczne (np. w badaniu przedmiotowym z 13.02.2013 r.: „ucisk z promieniowaniem do (...), utykanie na tą kończynę oraz jej wyszczuplenie, z odruchami ścięgnistymi trudnymi do wywołania).

Reasumując, stanowisko orzecznika ZUS, przedstawione w zastrzeżeniach do opinii – w przeciwieństwie do ustaleń biegłego – nie znalazło należytego, logicznego uzasadnienia, ani też potwierdzenia w świetle całokształtu materiału, zgromadzonego w sprawie. Z uwagi na to brak było również podstaw do uwzględnienia wniosku organu rentowego o powołanie biegłego z zakresu neurochirurgii (k. 27 a. s.).

Odwołanie okazało się zasadne.

Z. B. był ostatnio, częściowo niezdolny do pracy do dnia 28.02.2014 r., a zgodnie z art. 61 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) prawo do renty, które ustalo z powodu ustapienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy.

Niezdolną do pracy (art. 12 cyt. ustawy) jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy, natomiast częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Art. 13 ust. 1 cyt. ustawy nakazuje, przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy, uwzględniać stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Z. B. jest częściowo niezdolny do pracy nadal – tj. od dnia 1 marca 2014 r. do dnia 28 lipca 2015 r.

Niezależnie bowiem od przedstawionych przez biegłego neurologa i ostatecznie niezakwestionowanych przesłanek medycznych, na istnienie wskazanej niezdolności wskazują również takie elementy jak stosunkowo zaawansowany wiek ubezpieczonego (ukończone 57 lat w chwili wniesienia odwołania) oraz to, że jedyne praktyczne kwalifikacje posiada on do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej (murarz-tylnkarz, spawacz, ślusarz), trudnej do pogodzenia z istnieniem ograniczenia bólowego kręgosłupa, w tym objawów korzeniowych, zwłaszcza, że będąc uprawnionym do renty przez ostatnich kilkanaście lat ubezpieczony pracy takiej nie wykonywał. Trudno też przyjąć, ażeby odwołujący mógł obecnie zrobić użytek ze swoich formalnych, niewygórowanych zresztą, kwalifikacji w zakresie mechanizacji rolnictwa, nabytych w latach 70-tych i do tej pory niewykorzystywanych.

Ostatecznie więc sąd podziela wyżej wskazane ustalenie biegłego, co – uwzględniając także treść art. 13 ust. 2-3a oraz 59 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy – uzasadnia zmianę zaskarżonej decyzji, poprzez ustalenie Z. B. prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na od dnia 1 marca 2014 roku do dnia 28 lipca 2015 roku.

Tak też, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzeczono w wyroku.